

Co z Tansman Festival?

Czy Festiwal i Konkurs Indywidualności Muzycznych im. Aleksandra Tansmana, organizowany przez 20 lat przez Andrzeja Wendlanda, wróci po przerwie w zmienionej formule jako połączenie stacjonarnych prezentacji i aktywności online? Może zajmie się popularyzacją postaci kolejnego łódzkiego kompozytora? Szkoda utraty tak dużego i mądrze pomyślanego wydarzenia.

Tansman: reaktywacja

Pomysłodawcą festiwalu i jego dyrektorem był Andrzej Wendland. Obecnie znany przede wszystkim jako działacz kultury i propagator twórczości Aleksandra Tansmana, jest też gitarzystą, pedagogiem, publicystą, autorem książek. Promocją kultury i sztuki oraz organizacją imprez zajmuje się założone przez niego Stowarzyszenie Promocji Kultury im. Tansmana, wokół postaci tego kompozytora, przez długi czas nieobecny w świadomości mieszkańców jego rodzinnego miasta, zbudował Wendland swoją aktywność organizacyjną i menedżerską.

Wydana przez niego w 1996 r. książka „Gitara w twórczości Aleksandra Tansmana” stała się swego rodzaju pomostem między wcześniejszą aktywnością artystyczną Wendlanda (koncertował w Polsce i za granicą, nagrywał dla Polskiego Radia, z powodzeniem brał udział w konkursach wykonawczych), a organizacyjną.

Przypomnijmy: urodzony w 1897 r. w rodzinie żydowskiej Tansman mieszkał w Łodzi przez pierwsze 18 lat życia, tu odebrał wykształcenie ogólne i muzyczne, nawiązywał przyjaźnie (m.in. z Julianem Tuwimem i kompozytorem Pawłem Kleckim), występował w Łódzkiej Orkiestrze Symfonicznej - poprzedniczce orkiestry Filharmonii Łódzkiej. Po kilkuletnim pobycie w Warszawie - gdy m.in. wygrał pierwszy w niepodległej Polsce konkurs kompozytorski - wyjechał do Francji, gdzie z niewielkimi przerwami spędził resztę swego długiego życia. Zmarł w 1986 roku. Żydowskie pochodzenie i fakt emigracji sprawiły, że przez wiele lat jego postać i muzyka były w Polsce nieznane, choć w tym czasie odnosił za granicą duże sukcesy. Zmiana stała się możliwa po 1989 roku.

Rychło, bo już w latach 90. zaczęto przywracać powszechnej świadomości i życiu koncertowemu twórczość kompozytorów-emigrantów, m.in. Mieczysława Wajnburga, Andrzeja Panufnika, Romana Palestra i właśnie Aleksandra Tansmana. Twórczość tego ostatniego jest już dobrze zbadana i opisana oraz - co najważniejsze - wprowadzona do życia koncertowego i fonograficznego. Sprzyja temu fakt, że są to utwory stosunkowo łatwe w odbiorze i komunikatywne - kompozytor sięgał do stylu neoklasycznego, inspirował się folklorem różnych stron świata.

Dzięki Wendlandowi Tansman stał się zasłużenie jedną z kulturalnych marek Łodzi - obok Tuwima czy Rubinsteina - poszerzył myślenie o historii i tożsamości miasta. Ma tu ulicę i szkołę swojego imienia, poświęconą mu wystawę stałą w Muzeum Miasta Łodzi. [...]

- - -

Cały artykuł do przeczytania w czerwcowym numerze. Do kupienia w Łódzkim Domu Kultury (w czasie kwarantanny instytucja pozostaje zamknięta dla gości), punktach Ruchu S.A., Kolportera, Garmond-Press w salonach empik i łódzkiej Księgarni Ossolineum (Piotrkowska 181). A także w prenumeracie. SZCZEGÓŁY - [tutaj](#).